

KANCELARIA SENATU  
BIURO INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych

Błogosławiony  
Ojciec Honorat Koźmiński  
1829–1916



Opracowania Tematyczne

OT-552

październik 2008 r.

## Spis treści

<i>Bł. O. Honorat Koźmiński (1829–1916)</i> – opracowanie Robert Stawicki . . . . .	1
<i>Kalendarium życia i procesu beatyfikacyjnego Bł. Honorata Koźmińskiego</i> . . . . .	16
<i>Czasy O. Honorata Koźmińskiego (1829–1916)</i> – opracowanie Piotr Świątecki . . . . .	19

Zdjęcie na okładce: pomnik o. Honorata Koźmińskiego (1829–1916) patrona Nowego Miasta nad Pilicą. Zdjęcia zamieszczone w opracowaniu pochodzą z archiwów OO. Kapucynów w Zakroczymiu oraz zgromadzeń ukrytych założonych przez o. Honorata Koźmińskiego.

Redakcja:  
Małgorzata Lipińska, Magdalena Szafraniec

Redakcja techniczna:  
Jacek Pietrzak

Biuro Informacji i Dokumentacji Kancelarii Senatu  
Dyrektor – Andrzej Dziubecki – tel. 022 694 94 32, fax 022 694 94 28,  
e-mail: [andrzej.dziubecki@nw.senat.gov.pl](mailto:andrzej.dziubecki@nw.senat.gov.pl)  
Wicedyrektor – Ewa Nawrocka – tel. 022 694 95 20, e-mail: [nawrocka@nw.senat.gov.pl](mailto:nawrocka@nw.senat.gov.pl)  
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych tel. 022 694 93 59, fax 022 694 90 57  
Zespół Informacji i Statystyk tel. 022 694 93 59, fax 022 694 90 57

# **Bł. O. Honorat Ko mi ski**

## **1829-1916**

### **Wprowadzenie**

Przypominając sylwetkę tego wielkiego Polaka i gorącego patrioty, duchownego i zarazem wielkiego społecznika, wydaje się stosowne cytować słowa wyryte na grobowcu Piotra Wysockiego, przywódcy powstania listopadowego: *Wszystko dla Ojczyzny, nic dla mnie.*

Słowa te można traktować także jako motto życiowe Bł. Honorata Kołmińskiego, który całym swoim życiem dowiódł, że warto ci, którymi się kierował i działania, jakie podejmował, służyć miały drugiemu człowiekowi, a zwłaszcza temu najbardziej potrzebującemu – jego rozwojowi zarówno duchowemu, jak i społecznemu. Rozwojowi tak istotnemu, zwłaszcza w trudnych latach niewoli narodowej i niezłomnemu do podtrzymania, za wszelką cenę, polskiej wspólnoty narodowej, zarówno w sferze duchowej, jak i materialnej.



**O. Honorat Kołmiński**

### **Rodzina i lata młodości**

Na rok przed wybuchem powstania listopadowego, 16 października 1829 roku w Białej Podlaskiej urodził się Wacław (Jan, Stefan, Florentyn) Kołmiński, późniejszy O. Honorat. Przodkowie jego ojca, Stefana, byli unitami, wywodzili się z drobnej szlachty zamieszkującej Podlasie od połowy XVIII wieku. Pieczętowali się herbem Poraj. Stefan Kołmiński był z zawodu architektem w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Piastował funkcję budowniczego powiatu bialskiego, po odbyciu praktyk u inżyniera cyrkułu bialskiego i złożeniu egzaminu na architekta 2 klasy. Prawdopodobnie kierował bezpośrednio budową domów w Białej. W archiwach zachował się, sporządzony i podpisany przez niego, plan sytuacyjny miasta.

Matką Wacława była Aleksandra Kahl, której rodzina wywodziła się z Saksonii. Przodkowie Aleksandry przybyli w orszaku dynastycznym Sasów, obejmujących, w po-

cz tkach XVIII wieku, tron elekcyjny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Tutaj otrzymali szlachectwo i prawo pieczętowania się herbem Pobóg.

Obie rodziny pielęgnowały patriotyzm i właściwe postawy obywatelskie. Dwaj przyrodni bracia Waclawa – Ludwik i Franciszek – oddali życie biorąc udział w Powstaniu Listopadowym. Również brat Aleksandry brał udział w powstaniu. Po jego upadku wybrał wygnanie we Francji.

Rodzice, wraz z rodzeństwem Waclawa, starszym bratem Aleksandrem oraz młodszymi siostrami Stefanią i Kamilią, stanowili przykładną rodzinę. Czytamy w jednym ze wspomnień: *Ko mi się należało do ludzi bogobojnych i uczynnych, powszechnego za przykładem szacunku; Pani Ko mi była ideałem matki i matek, matkę nazywał ją swoim sercem.*

W 1835 roku sześciolatek Waclaw rozpoczął naukę w szkole elementarnej w Białej Podlaskiej, zaś od 1837 kontynuował naukę początkowo w powiatowej szkole średniej, zaś po przenosinach rodziny na przełomie 1840/41 r. do Włocławka podjął naukę w najstarszej na ziemiach polskich szkole średniej – gimnazjum plockim. W ówczesnym Płocku działało wielu patriotycznych działaczy, skupionych wokół rozlicznych organizacji młodzieżowych, w tym o charakterze konspiracyjnym. W tym czasie w duszy młodego Waclawa rozgrywał się dramat licznych przewartości intelektualnych, między innymi tych najważniejszych, związanych z wiarą, zakonami młodzieży, niedojrzałym ateizmem.

Sam tak wspominał ten, trudny dla siebie, okres:

*...obrałem bezpośrednio Boga samego, którego się wyrzekłem i żyłem jakby Go nie było, i z całą stanowczością walczyłem przeciwko Niemu, odwołując drugich od wiary i na miękkość się wierzących i mówiących, że mi napluj w oczy, gdy się nawrócę. A przy tym w załepieniu wielkim miałem się za rozumiejszego od wszystkich i za bardzo moralnego, i byłem w tym tak zakamieniały i uparty, i chociaż mnie Bóg różnymi sposobami napominał, nie poczuwałem się do winy...*

Podzielił się z nami również refleksjami, w której dokonał oceny młodzieńczych postaw, zarówno swojej, jak i niektórych rówieśników:

*...Przeciw tym wszystkim niebezpieczeństwom cóż ma w sobie młodzieniec, co by mu postu było do oparcia się temu prądowi złemu, gdy z utratą wiary pozbył się wzniosłych zasad chrześcijańskich i pomocy, jakich udziela Kościół wiernym. Umysł ma słaby, jeszcze słabsze serce, sumienie nie rozwinięte, a jak się dał uwieść w szkole opinii bezbożnych, tak daje się porwać ogólnemu prądowi i być gorzej niż poganin, bez żadnych zasad. Póki nie sprzyja mu pomysłowość, póty wystarczą mu te rzeczy doczesne, a gdy przyjdzie przeciwko niemu, nie mając pociech, jakie daje mu religia, zniechęca się i coraz niżej upada moralnie, a potem i na umyśle.*

W czerwcu 1844 roku Waclaw Kołomyński ukończył plockie gimnazjum, otrzymując najwyższe oceny z literatury polskiej i historii powszechnej oraz z logiki, rysunków oraz kaligrafii. W sierpniu tego roku ojciec zapisał go do, utworzonej rok wcześniej

przy warszawskim gimnazjum realnym, Szkoły Sztuk Pięknych. Najchętniej zapisałby młodego Wacława na wszystkie studia uniwersyteckie, lecz nie było to możliwe, gdy po upadku powstania listopadowego władze carskie zamknęły uniwersytet. W tym czasie rodzinie Komiskich dotknęła tragedia. Niedługo po odwiezieniu syna do Warszawy, na początku września nagle zmarł ojciec.

## Uwięzienie

Początek studiów Wacława przypadł na okres wrzenia rewolucyjnego w Europie oraz w Królestwie Polskim. Według niego na drugim roku, został aresztowany przez władze carskie i oskarżony o udział w organizacji spiskowej. Bliżej nie znane są szczegóły, lecz można przypuszczać, iż aresztowanie Wacława miało związek z wcześniejszymi aresztowaniami wśród młodzieży, takież pochodzącej z tzw. grupy podlaskiej (sprawa Pantaleona Potockiego i Karola Ruprechta).

Po aresztowaniu został osadzony w warszawskiej Cytadeli, ponurej sławy fortecy-więzieniu. Uwięziono go w Pawilonie X, odosobnionym od reszty gmachu i przeznaczonym dla szczególnie niebezpiecznych, w ocenie carskiego reżimu, osób, w których oczekiwano wykonania wyroku śmierci. Warunki więzienne były bardzo surowe. Osadzonych w małych, ciemnych i dusznych celach poddawano wymyślnym torturom fizycznym (np. budzenie pięcigo poprzez polewanie go wodą, budzono nagle zaraz po zakończeniu) i moralnym (np. próbowano wymusić obciążenie kolegów lub organizacji zeznania w zamian za obietnicę odstąpienia od następujących ciękich ledztw polegających z biciem i torturami).

Prawdopodobnie pod wpływem tego „szczególnego” miejsca, w którym przebywał, oraz licznych cierpień, których doznawał, Wacław przeszedł kilkutygodniowe za-



Korytarz Pawilonu X w Cytadeli Warszawskiej, w której był więziony Wacław Komiski, późniejszy O. Honorat.

łamanie psychiczne, któremu towarzyszyła silna gorączka i czyste utraty przytomności. Jednak ten ciężki okres w życiu młodego człowieka okazał się dla niego przełomowym, rzucił cieniem na dalsze jego życie. Po latach wspominał, i wtedy narodził się jakby na nowo:

*Matka Boża ubłagana przez moją matkę (bo sam nie myślałem o poprawie) przyczyniła się do Pana Jezusa, i przyszedł do mnie w celi więziennej i łagodnie do wiary przeprowadził.*

Uważał za znamienne, że stało się to w dniu wzięcia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Łaska, jakiej doświadczył od Boga, wywołała w jego życiu zupełną przemianę, która stała się fundamentem jego nawrócenia i nauk pokory, którą pielęgnował do końca życia. Już jako zakonnik, taki się wydał o swoich przeżyciach:

*Cóż by się ze mną stało, gdybym był umarł wtedy, jak się spodziewano? Byłbym teraz w piekle potępiony na wieki.... Uzdrawiaj mnie Pan Bóg cudownie [co do ciała], uzdrowił jeszcze cudowniej duszę moją. Wyprowadzaj mnie z więzienia, wywiódł razem ze straszliwszej niewoli szatańskiej – i z piekła duszy wybawił. Wróć do mnie rodzinie, wróć do cioci i nowym życiem uderował. Czyli nie dlatego, abym Jemu to życie poświęcił, które od Niego miałem darowane? Czyli nie powinienem się uważać jako ten, który był z piekła powrócił na ziemi dla czynienia pokuty i poprawy?. I czułem to dobrze od samego początku, to jest od pierwszej chwili wybawienia, że do Boga należał i że Jemu całkowicie odda się powinienem i służę Mu gorliwiej, chociaż tak długo się temu głosowi opierałem.*

## **Ku „nowemu życiu”**

Po jedenastu miesiącach uwięzienia w dniu 27 marca 1847 r. został zwolniony i oczyszczony z zarzutów. Powrócił do matki i rodziny mieszkających we Włocławku. Tam, po Wielkanocy, w dniu 20 kwietnia odbył spowiedź generalną u franciszkańskiego kościoła reformatorów. Jej duchowym podłożem było spotkanie z Chrystusem i przekonanie o wyjątkowej roli pośrednictwa Najświętszej Maryi Panny, wspartego arliwymi modlitwami jego matki.

Tak pisał w swoim „Notatniku duchowym”:

*Wierz w to mocno, bo mam na to jasne dowody, że wszystkie łaski w moim życiu spotkały mnie przez Nieją. Najpierwszą i najważniejszą łaską w porządku duchowym nawrócenia mego była tylko winienie, jak to Ona sama matce mojej we śnie objawiła, a z niej łaska uwolnienia z więzienia cudownym prawie sposobem.*

W maju 1847 r. postanowił wyjechać do Warszawy celem kontynuacji przerwanych studiów. Po śmierci ojca fundusze rodzinne stały się bardzo skromne, a matka Wacława z ogromnym trudem utrzymywała rodzinę. Wacław zamieszkał w małym, ubogim urządzonym pokoiku na Starym Mieście, przypominającym celę zakonną. Duch pokuty, który zagościł w duszy Wacława, łączył się z przymusowym ubóstwem.

Na modlitw ucz szczał do ko cioła oo.Kapucynów na ul. Miodowej. Tam te ze-  
tkn ł si z nieprzeci tnym duchownym o. Prokopem Leszczy skim, na którego kazania  
ci gały z całej Warszawy rzesze inteligencji. Prawdopodobnie dzi ki łasce nowej wiary  
oraz arliwym i m drym kazaniom ojca Leszczy skiego Waclaw poczuł powołanie do  
ycia zakonnego.

Jeszcze przez rok kontynuował nauk , otrzymuj c w ro-  
ku 1848 promocj na III kurs Wydziału Architektury. Jednak  
po powrocie z wakacji, które sp dził u rodziny we Włocławku,  
my li jego były zupełnie gdzie indziej, nie potrafił skupi si na  
bie cej nauce i jak sam mawiał, był przynaglony łask i gnany  
do klasztoru. Raz jeszcze odwiedził swoj matk , by oznajmi  
zamiar wst pienia do zakonu, obieraj c tym samym cel swego  
przeznaczenia, jakim była słu ba Bogu i ludziom.

W dniu 8 grudnia 1848 r. wówczas 19-letni Waclaw sta-  
n ł pod furt klasztoru oo. Kapucynów w Warszawie. Przyj ł go  
prowincjał o. Beniamin Szyma ski. Wielce charakterystyczna  
była pierwsza rozmowa mi dzy nimi. W celu poznania nowego  
kandydata o. Szyma ski, niby przypadkiem, poprosił młodego człowieka o starcie kurzu.  
Waclaw zapytał, czym ma to robi . Zakonnik wskazał na eleganck , jedwabn chustecz-  
k zawi zan u szyi Waclawa. Ten bez namysłu zdj ł chusteczk i wytarł ni wszystkie  
sprz ty. Po załatwieniu wszystkich formalno ci zwi zanych z przyj ciem do zakonu Wac-  
ław udał si , zwyczajem kapucy skim, pieszo do Lubartowa, gdzie mie cił si nowicjat  
polskich kapucynów. Dotarł tam 18 grudnia, aby rozpocz swoje „nowe ycie”.



O. Honorat Ko mi ski  
w wieku 18 lat.



Klasztor oo. Kapucynów w Warszawie p.w. Przemienienia Pa skiego.

## W zakonie

Po kilku dniach, które spędził w skupieniu, Wacław Kołmiński przyoblekł habit zakonny, rozpoczynając roczny okres nowicjatu. Otrzymał teraz nowe imię – Honorat, na pamiątkę i ku czci wielkich misjonarzy kapucyńskich o tym imieniu, żyjących w XVII i XVIII wieku.

W tym czasie kandydat na zakonnika poznawał zwyczaje oraz ducha swego zakonu czyniąc to zgodnie z określonymi regułami. Tak też czynił brat Honorat, pragnąc poukończeniu nowicjatu wykonywać pracę fizyczną dla zakonu. Prawdopodobnie w ten sposób odpokutować chciał swoje grzechy. Bracia zakonni podjęli wobec niego inne decyzje. Polecili mu rozpocząć studia teologiczne. Prawdopodobnie z uwagi na to, iż posiadał ponadprzeciętne wykształcenie (ukończone gimnazjum oraz paroletni okres studiów) na tle innych braci. Brat Honorat był dobrze przygotowany do studiów z uwagi na posiadane wykształcenie humanistyczne i dobrą znajomość języka łacińskiego.

Studia kapucyńskie trwały 7 lat. Zgodnie z zasadami zakonnymi odbywały się one w kilku etapach, w różnych klasztorach w zależności od tematyki prowadzonych tam zajęć. Obejmowały tzw. nauki wyzwolone, tj. gramatykę, logikę, retorykę. Następnie prowadzono kurs filozofii, gdzie uczono matematyki, kosmologii i ontologii. Brat Honorat szczególnie upodobał sobie logikę oraz retorykę, co zaowocowało powierzeniem mu, jeszcze przed uzyskaniem wieńca kapłańskiego, prowadzenia zajęć z tych przedmiotów dla współbraci w klasztorze warszawskim.

Jeszcze przed niemieckimi wojnami, 18 grudnia 1850 roku brat Honorat złożył, w klasztorze lubelskim, ślub uroczyste. Dalsze studia teologiczne kontynuował w Warszawie. Ukończył je w 1852 roku.



Wspólnota braci w Nowym Mieście n. Pilic w 1908 r. Ojciec Honorat w drugim rzędzie od lewej.



wi cenia kapła skie przyjął 27 grudnia, za msz prymicyjn odprawił na nowy rok 1853. Pocz tek jego pracy kapła skiej zbiegł si z rozpocz ciem odnowy religijnej w Królestwie Polskim i całym Ko - cielem. Zapocz tkowany przez ogłoszenie przez ówczesnego papie a Piusa IX dogmatu Niepokalanego Pocz cia Maryi, został o ywiony kult maryjny, szczególnie „promowany” przez kapucynów. Zdawano sobie spraw , e odnowa i kształtowanie pobo no ci maryjnej (pierwsze nabo - e stwa majowe) jest jedn z d wigni odnowy narodu polskiego, um czonego pod obcym panowaniem. Uwa - ano, e pogł bianie wiary to nie tyl - ko odnowa dla duszy jednostki, lecz tak e budowa wspólnoty, wykracza - j cej poza Ko ciół, budowa wspólno - ty narodowej opartej na trwałych, nie - przemijaj cych warto ciach. Ponadto



O. Honorat Komiński na cmentarzu w Zakroczymiu.



O. Honorat z zakonnikiem.

zdawano sobie spraw z realnego zagro enia procesem dalszej laicyzacji Europy doby posto - wiceniowej.

Z pilnej potrzeby odnowy religijnej i mo - ralnej zdawał sobie równie spraw o. Honorat, tak pisał o tym okresie:

*Chyba nie wiecie, czym było społecze - stwo nasze przed kilkudziesi ciu laty, a wierzcie mi, który długo na to patrzyłem i w tym otocze - niu długo sam yłem. Za mojej młodo ci nikt nie wspominał o religii, pomijano j w wychowa - niu, nikt nie słyszał o przyst powaniu do sakra - mentów wi tych, najzacniejsze osoby ledwie raz na rok form tylko jak spełniały, nikt nie znał nawet pacierza, a ycie niemoralne tak by - ło upowszechnione nawet w stanie mał e skim, e nikt z tego nie robił tajemnicy...*



Konwent Zakroczymski oo. Kapucynów ok. 1880 roku. Trzeci z prawej: Ojciec Honorat.

## Odnowiciel Trzeciego Zakonu

Młody kapłan, gł boko analizuj cy ycie społeczne i religijne w Królestwie Polskim, skupiał swoj uwag nie tyle na powierzchownym leczeniu objawów upadku moralnego, lecz na analizie przyczyn tego stanu rzeczy. Uwa ał, e jedynie zaszczepianie i dalsze umacnianie zasad i cnót ewangelicznych u jednostek i społeczno ci odnowi religijnie i moralnie społecze stwo i przeistoczy wiat w duchu Chrystusowym.

Po trzech latach posługi kapła skiej, któr wypełniał jako kaznodzieja (słyn ł z bezkompromisowych i dosadnych kaza , kierowanych głównie do inteligencji i młodzie y) oraz pedagog (prowadził lekcje religii na kilku pensjach e skich), został powoła ny do innych zada .

Około roku 1855 prowincjał zakonu o. Beniamin Szyma ski powierzył ojcu Honoratowi wa ne funkcje organizatora i opiekuna ko cielnych organizacji, skupiaj cych głównie kobiety zaangażowane religijnie i patriotycznie. Za w roku 1858 został upowa niony do zreorganizowania Trzeciego Zakonu. Był to trudny okres dla Ko cioła. Na le y przypomnie narastaj ce represje władz carskich wobec społecze stwa polskiego, tak e wobec istniej cych zakonów (ich kasata w 1864 r.). Był to wi c wa ny moment w yciu o. Honorata, maj cy decyduj cy wpływ na kształt jego dalszej kapła skiej drogi.

Z zapałem przyst pił do odbudowy tercjarstwa e skiego, nastawionego głównie na pomoc ubogim i chorym. Potoczne okre lenie „tercjarstwo” odnosi si do wieckiego zrzeszenia na ladowców w. Franciszka z Asy u, skupionego w Trzecim Zakonie, stanowi cym uzupełnienie Pierwszego Zakonu Braci Mniejszych prowadz cych ycie

kontemplacyjno-czynne i Drugiego Zakonu Sióstr w. Klary po wicaj cych si klauzurowemu yciu kontemplacyjnemu.

Filozofi tego ruchu najlepiej oddadz słowa jego „wskrzesciciela”:

*Zakon Trzeci – pisał w wydanym przez siebie dyplomie tercjarskim – jest na wszystkie wieki dla wszystkich stanów jakby ywym odbiciem doskonało ci ewangelicznej. wiat nie mniej podobno [jest] zepsuty jak wiat redniowieczny, ale w regule tego zakonu, pod prostymi na pozór przepisami, pod małowa nymi niby praktykami ukrywa si zawsze tajemnicza siła, zdolna do odrodzenia go w duchu i do odnowienia na nim zasad ewangelicznych. Nie potrzeba nam tedy szuka nowych rodków, nowych reguł, nowych zgromadze do przeistoczenia zepsutego wiata, ale tylko t sam form o ywymyła ciwym jej duchem, a wyda te same owoce, jak od tylu wieków wydaje.*

Tak za wyra ał si o osobach tworzcych ten ruch, adresowany do wielu rodowisk i grup społecznych:

*...Szło i o to tak e, aby z tych dusz wybranych przygotowa zast p wyznawców, opieraj cych si mocno szyderstwu wiata i domowników, tudzie uczyni z nich apostołów i apostołki domowe, ciche i ukryte, pracuj ce ka da w swoim zakresie, a przykładem i słowem zach caj ce do wytrwania. Dusze bowiem gor ce roztaczaj dookoła siebie atmosfer moraln , która bez ich wiedzy oddziaływa nie tylko na jednostki, ale i na szerszy ogół. Ludzie lepszego ducha ju przez to samo tylko, e gdzie s , cho by nic osobliwego [szczególnego] nie czynili, wywieraj wpływ dobroczynny[...].*

*Maj c od dawna upowa nienie od władz swoich do urz dzania [organizowania] Trzeciego Zakonu zacz to pobudza te dusze, aby w ukryciu przed wiatem Bogu słu yły. Nie układano nic w swej głowie ani narzucano tym osobom adnych przepisów z góry, ale wyrozumiewano [odczytywano] wol Bo z tych samych dusz, które Bóg przysłał i z okoliczno ci, w jakich zostawały. Urz dzało si przeto ycie zakonne w ró nych zakładach dobroczynnych i naukowych, tudzie po pracowniach, gospodach i w ród rodzin.*

*W miar , jak si rozszerzało to ycie, zauwa ono trudno ci w zbieraniu si i porozumiewaniu osób ró nych stanów, st d wynikł podział na kilkana cie zgromadze , z których ka de ma swoje własne zadanie, ustaw i przepisy, tudzie odpowiedni zarz d, kierunek duchowy i zakonny.*

Ze zreorganizowanego Trzeciego Zakonu oraz spo ród osób, które odczytuj c w sobie powołanie zakonne – niemo liwe do zrealizowania w zaborze rosyjskim z powodu kasaty zakonów – Ojciec Honorat utworzył nowe zgromadzenia ukryte, których struktura zapewniała skuteczne u wicenie członków i efektywne działanie na rzecz dobra społecznego.

Do głównych cech zgromadze honorackich, odró niaj cych je od innych typowych zgromadze zakonnych, nale y zaliczy :

– zwolnienie od noszenia stroju zakonnego (oznak przynale no ci był „strój zakonny” niewidoczny na zewn trz – szkaplerz i pasek). O. Honorat uwa ał, ze jest to drugorz -

- dny element w yciu zakonnym i mo na z niego zrezygnowa , o ile miałby stanowi przeszkod w praktykowaniu rad ewangelicznych,
- modyfikacja ycia wspólnego. Typowe ycie zakonne obejmowało dwa elementy: włączenie do instytutu i wypływające stąd zależności od przełożonych oraz prowadzenie ycia razem z innymi członkami zakonu przez uczestniczenie we wspólnym zamieszaniu, modlitwach, posiłkach itp. O. Honorat zachował pierwszy element,
  - różne kategorie członków w jednym zgromadzeniu. Rodzinom zakonnym nadano trójczłonową strukturę przynależną do nich. Rdzeniem zgromadzenia były osoby „ycia wspólnego”, które przebywały razem, w małych wspólnotach, korzystając z jakiegoś sztytu, np. szkoły, zakładu albo sklepu. One składały luby wieczyste i były odpowiedzialne za funkcjonowanie zgromadzenia. Do drugiej kategorii naleli tzw. zjednoczeni, czyli członkowie, którzy przebywali w swoich rodzinach, co roku odnawiali przyrzeczenia, gromadzili się wspólnie na rekolekcje i inne wiczenia duchowe. Oni to najbardziej wpływali na dynamik apostołstwa rodowiskowego. Do trzeciej grupy naleli członkowie „stowarzyszeni”, którzy nie składali lubów zakonnych, wiedli wzorowe ycie chrześcijańskie we współpracy z dwiema poprzednimi grupami,
  - ograniczenie przeszkód w przyjmowaniu do zgromadzenia. O. Honorat wymagał jedynie dobrej intencji w przyjęciu ycia zakonnego i całkowitego oddania się Bogu przez zachowanie rad ewangelicznych. Nie wysuwał kwestii zdrowia, granicy wieku, a tym bardziej obowiązku wniesienia posagu,
  - sposób zobowiązania do zachowania rad ewangelicznych. W typowych zakonach zaraz po odbytych nowicjacie przystępowano do składania lubów wieczystych. W zgromadzeniach honorackich, po nowicjacie składano jedynie przyrzeczenie wierności, które naleło odnawiać przez trzy lata. Do złożenia lubów wieczystych dopuszczano dopiero po ukończeniu 40 roku ycia. Taka praktyka umoliwiała osobom nie do końca przekonanym do tego sposobu ycia możliwość rezygnacji i wycofania się. Ojcu Honoratowi chodziło bowiem o to, by w zgromadzeniach ukrytych znajdowały się osoby do końca pewne wyboru swojej drogi, gorliwie służące Bogu.

Aby oddać wielkość przedsięwzięcia O. Honorata, jakim było tworzenie zakonów bezhabitowych, ukazać ich różnorodność oraz cele, do jakich powstawały, wydaje się konieczne podanie krótkich charakterystyk, przynajmniej tych najważniejszych.

Pierwsze zgromadzenie o yciu ukrytym powstało w lutym 1874 r. w Zakroczymiu. Były to Posłanniczki Najświętszego Serca Jezusowego, w których kształciły nauczycielki. Celem zgromadzenia była praca wychowawcza wśród osób zaniedbanych. Cztery lata później powstaje Zgromadzenie Służek Najświętszej Maryi Panny, mające dbać o rozwój dziewcząt z rodowisk wiejskich. Do głównych zadań należało m.in. prowadzenie szkół wiejskich, szwalni i warsztatów tkackich, prowadzenie sklepów oraz gospód chrześcijańskich (bezalkoholowych).

**Praca sióstr serafitek w Zakładzie Leczniczo-Wychowawczym dla Dzieci Gł boko Niedorozwini tych w Poznaniu (lata 30.).**



**Szpital pod nazw „Sanatorium” Warszawie, który w 1910 roku Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek oddało do u ytku.**



Na bazie istniej cego od 1858 roku warszawskiego „Przytuliska”, roztaczaj cego opiek nad bezdomnymi i opuszczonymi, w 1882 roku powstało Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpi cych, którego członkinie po wi cały si piel gnowaniu chorych w szpitalach i domach prywatnych.

W tym samym roku, równie w Zakroczymiu, powstaje nowa rodzina zakonna – Siostry Westiarki Jezusa (zwane westiarkami). Do zada tego zgromadzenia nale ało zaopatrywanie wi ty , zwłaszcza ubogich, w wyprodukowane przez siebie szaty liturgiczne, prowadzenie szkół haftu dla dziewcz t oraz troska o rozwój duchowy małych dzieci (np. przygotowywanie do pierwszej Komunii w.).

Grudzie 1884 r. dał pocz tek istnieniu Zgromadzenia Sióstr Sług Jezusa, które grupowało kobiety b d ce słu cymi w bogatych domach. Podstawowym celem było stworzenie atmosfery realnego wsparcia tych ubogich, zwłaszcza wiejskich kobiet, które nie miały oparcia we własnych rodzinach, a poprzez wyobcowanie z własnego rodowiska nara one były na wiele niebezpiecze stw.



**Siostry honoratki prowadz ce kursy kroju i szycia.**



**Siostry honoratki ucz ce dzieci w Pabianicach.**

Istotn rol społeczn odegrało równie , powołane w 1887 roku, Zgromadzenie Sióstr Naj wi tszego Imienia Jezusa (zwane marylkami – od imienia jego współzałożycielki). Podstawowym jego celem było u wi canie pracy oraz troska o jej wyszukiwanie dla tych, co chcieli pracowa , a nie mogli zdoby zatrudnienia. Tak e rodowiska robotnicze wymagały wsparcia. Udzielały go członkinie, powstałego rok pó niej, Zgromadzenia Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi (zwane fabrycznymi). Pracuj c jako zwykle robotnice, miały zadanie dba o odrodzenie duchowe warstwy robotniczej.

Tak jak wy ej wspomniano, O. Honorat bardzo si troszczył o rozwój moralny społecze stwa. Bolał nad rozwijaj c si demoralizacj , zwłaszcza po ród cz ci rodowisk miejskich, stanowi cych margines społeczny. W celu przeciwdziałania ró nym negatywnym zjawiskom, w listopadzie 1891 r. powołano do ycia Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej (niepokalanki). Podstawowym jego zadaniem było sprawowanie wła ciwej opieki nad dziewcz tami upadłymi i działania na rzecz moralnej przemiany tych rodowisk, poprzez przykła d ycia ewangelicznego i katechizacj .

**Piekarnia w Nowym Mieście. Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej.**



Podobne cele przy wiecały, powstałemu w 1895 roku, Zgromadzeniu Sióstr Służebnic Matki Dobrego Pasterza (zwanymi pasterzankami), do którego należało otaczanie opieką zaniedbanych dzieci i zagubionych dziewcząt.

Pomoc O. Honorata kierowana była także do rodzin, które pozornie nie wymagały specjalnej troski. Mowa o inteligencji, której wzmacnianie roli bardzo doceniał. Dla niej to pracowały Siostry Pocieszycielki Najświętszego Serca Jezusa (pocieszycielki), prowadzące czytelnice i biblioteki oraz organizujące różne spotkania na tematy społeczne, religijne i kulturowe. Zgromadzenie to powstało w marcu 1894 roku.

Należy pamiętać, że Ojciec Honorat przyczynił się także do powstania czterech męskich zgromadzeń. Warto wspomnieć o przynajmniej dwóch z nich. Pierwszym, które rozpoczęło swoją działalność 15 sierpnia 1883 roku, było Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej (zwani sługami Maryi). Miało za cel zakładanie i prowadzenie różnych warsztatów pracy, przyuczanie do konkretnego zawodu oraz rozbudzanie ducha wiary w ród ludu wiejskiego i rodzin rzemieślniczych. Podobne cele, związane ze sprawowa-



**Klasztor o.o. kapucynów w Nowym Mieście n. Pilic.**



niem opieki nad młodymi ludźmi pochodzący z środowisk robotniczych i rzemieślniczych, przywieciany, powstałemu w 1893 roku, Zgromadzeniu Synów Matki Bożej Bolesnej, których członków zwano popularnie dolorystami. Oba te zgromadzenia miały powagę udział w organizowaniu szkolnictwa zawodowego na terenie Królestwa Polskiego.

Spośród 26 (w tym 22 żeńskich) zgromadzeń założonych przez O. Honorata w latach 1855–1895 szesnastie istnieje do dnia dzisiejszego. Ogólna liczba członków zgromadzeń honorackich, według sprawozdania z 1897 r., wynosiła 6.275 osób. Zdecydowaną większość, bo ponad 90%, stanowiły kobiety. Do najliczniejszych w tym czasie należały zgromadzenia: słupek, po nich, fabryczne, słuźdy Maryi i dolorysty.

Na koniec warto przytoczyć przemówienie O. Honorata Kołomyjskiego, już nie jako duchownego i zakonnika, lecz jako Polaka i gorącego patrioty, któremu nie był obojętny los zniewolonej ojczyzny. Można się pokusić o stwierdzenie, że w poniżej przytoczonych słowach najmocniej wyraził swój stosunek do całej tej sprawy narodowej oraz jej bohaterów:

*...Łatwo rozprawia i potępia nieroztropnie gorącej młodzieży, ale ka dy musi przyznać, że gdyby wszyscy rozdzielili się [kierowali] takimi zasadami, to ten duch narodowy powoli zamarłby zupełnie i nie czuli by my ciężkiej niewoli. Widoczne bowiem rzecz jest, że te cięgie usiłowania dusz gorących podtrzymywały w całym kraju tego ducha i rozbudzały go tam, gdzie on słabł i gdyby przez cały wiek ich zabrakło, przy-*



szłoby [doszłoby] do tego, eby my si w ko cu oswoili z obro niewolnic , z j zykiem obcym, a mo e i z wiara obc , a wtedy przepadliby my na zawsze, bo tylko wiara katolicka wskrzesza umarłych.

Co do nas uwa amy za wielkich bohaterów tych braci naszych, którzy bez adnych ludzkich widoków, bezinteresownie po wi cali si z nara eniem nie tylko ycia, ale długiej i strasznej niewoli, po wi cali si sprawie narodowej w jakikolwiek sposób, byle w duchu polskim, który si brzydzi bezbo no ci i krwawymi napa ciami.

Nie tylko porównywan ich z naszymi bohaterami wi tych czasów, ale uwa am, e s godniejsi uznania, bo tamci za swe dzieła cieszyli si czci narodu, a ci po wi kszej cz ci przeszli nieznan i nikt nie potrafi opisa tych okrucie stw, jakie wycierpieli nieraz przez lat kilkadziesi t. A takich bohaterów mieli my tysi ce! W liczbie tych stu tysi cy przest pców politycznych, których [...] na wolno wypuszczono, z pewno ci była wi ksza cz Polaków, nie licz c tych krociów tysi cy, którzy przez ci g całego wieku straciły ycie pod tyśm pątek, albo w kopalniach zmarli, albo syberyjskimi mrozami zostali zamro eni.

Czy nie mam prawa utrzymywa , e Polska nie zaja niała nigdy tylu bohaterami narodowej sprawy, jak w tym wieku najwi kszej swej niewoli?

**Opracowanie: Robert Stawicki**



Medal pami tkowy „Na pami tk powstania Polski w roku 1863”.



Pami tkowa tablica po wi cona Bł. Honoratowi Ko mi skiemu.

*W opracowaniu wykorzystano nast puj ce ró dła:*

Maria Werner, OSU, *O. Honorat Ko mi ski, Kapucyn (1829–1916)*, Pallotinum, Warszawa 1972

Praca zbiorowa: *Błogosławiony Honorat Ko mi ski (pokłosie beatyfikacji)*, Warszawa 1993

O. Honorat Ko mi ski, OFMCap, *Notatnik duchowy*, Warszawa 1991

Józef Korzeniowski, OFMCap, *Rozmowy z Ojcem Honoratem*, Instytut Bł. Honorata Ko mi skiego, Warszawa 2006

Pacyfik Dydycz, OFMCap, *Z podlaskiej ziemi wezwany... (Bł. Honorat Ko mi ski (1829-1916))*, Wydawnictwo Orzeł Biały, Rzym 1989

## Kalendarium życia i procesu beatyfikacyjnego Bł. Honorata Kołmińskiego

- 1829** (16 października) – urodził się w Białej Podlaskiej (gubernia siedlecka). Syn Stefana i Aleksandry z Kahlów.
- 1829** (18 października) – zostaje ochrzczony w kościele w. Anny; otrzymuje imiona: Florentyn, Wacław, Jan Stefan.
- 1835** (wrzesień) – początek nauki w szkole elementarnej.
- 1837** (wrzesień) – rozpoczyna naukę w szkole powiatowej (redziej).
- 1840** (maj) – rodzina przenosi się do Włocławka.
- 1840** (wrzesień) – podejmuje naukę w plockim gimnazjum.
- 1840** (26 grudnia) – przystępuje do sakramentu bierzmowania, przyjmuje imię Szczepan.
- 1844** (27 czerwca) – uzyskuje świadectwo ukończenia gimnazjum.
- 1844** (wrzesień) – rozpoczyna studia w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie na wydziale budownictwa.
- 1845** (2 września) – śmierć jego ojca, Stefana Kołmińskiego.
- 1846** (23 kwietnia) – uwięzienie w Cytadeli Warszawskiej (podejrzanie o udział w spisku).
- 1846** (15 sierpnia) – odzyskuje wiarę w procesie duchowej przemiany.
- 1847** (21 marca) – zwolnienie z więzienia.
- 1847** (20 kwietnia) – odbywa spowiedź generalną w kościele Ojców Reformatorów we Włocławku.
- 1847–1848** – kontynuuje studia.
- 1848** (8 grudnia) – wstępuje do Zakonu Kapucynów.
- 1848** (18 grudnia) – przybywa do klasztoru nowicjackiego w Lubartowie.
- 1849** (21 grudnia) – rozpoczyna nowicjat, obłóczyny; otrzymuje imię zakonne Honorat.
- 1849–1851** – studia filozoficzno-teologiczne w Lublinie.
- 1851–1852** – kontynuuje studia w Warszawie.
- 1852** (27 grudnia) – otrzymuje święcenia kapłańskie w kościele w. Krzyża w Warszawie z r. k. abpa M. Fijałkowskiego.
- 1853** (1 stycznia) – odprawia Mszę w. prymicyjną. Rozpoczyna pracę duszpasterską na terenie Warszawy. W zakonie pełni obowiązki wykładowcy teologii i sekretarza prowincjalnego.
- 1855** – powstanie Zgromadzenia Sióstr w. Feliksa (felicjanek).
- 1857** – pobyt zdrowotny we wsi Kolano i Róźnie.
- 1859** (30 stycznia) – za pośrednictwem prowincjała otrzymuje od generała zakonu nadzwyczajne uprawnienia do spraw Trzeciego Zakonu w. Franciszka z Asyżu.

- 1859** (18 sierpnia) – zostaje wybrany na definitora prowincjalnego.
- 1860** (17 września) – zostaje mianowany gwardianem klasztoru w Warszawie.
- 1862** (21 sierpnia) – asystuje przy egzekucji Ludwika Jaroszyńskiego w Cytadeli Warszawskiej.
- 1863** (12 czerwca) – asystuje przy egzekucji o. Agrypina Konarskiego, kapucyna w Cytadeli Warszawskiej.
- 1864** (5 sierpnia) – asystuje przy egzekucji członków Rządu Narodowego (dysponował Jana Jeziorańskiego).
- 1864** (28/29 listopada) – kasata klasztoru w Warszawie. Przeprowadzka do Zakroczymia.
- 1864** (17 grudnia) – kasata Zgromadzenia Sióstr w. Feliksa (felicjanek).
- 1865** – pracuje nad organizowaniem różnych bractw kościelnych, szczególnie Trzeciego Zakonu.
- 1867** – rozpoczyna systematyczne prowadzenie *Notatnika duchowego*.
- 1873** – powstanie ukrytego Zgromadzenia Sług Paralityków.
- 1874** (2 lutego) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Posłanniczek Najświętszego Serca Jezusowego (posłanniczki).
- 1878** (7 października) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Sług Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej (sługi).
- 1881** (8 kwietnia) – powstaje ukryte Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitki).
- 1881** – powstanie ukrytego Zgromadzenia – Sługebniczki Szpitalne.
- 1882** (26 kwietnia) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpiących (franciszkanek).
- 1882** (12 listopada) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Westiarek Jezusa (westiarki).
- 1883** (15 sierpnia) – zakłada pierwsze męskie zgromadzenie ukryte – Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej (słudzy Maryi).
- 1884** (8 grudnia) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Sług Jezusa.
- 1885** (8 grudnia) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Córek Najczystszej Maryi (sercanki).
- 1886** – powstanie Stowarzyszenia Kapłanów Mariańskich.
- 1886** (18 czerwca) – śmierć matki – Aleksandry Komińskiej, w Krakowie.
- 1887** (10 grudnia) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezusa (marylki).
- 1888** – powstanie Sióstr Adoraterek Prześlągania.
- 1888** (4 października) – zakłada ukryte Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi (fabryczne).
- 1888** (21 listopada) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Przenajświętszego Oblicza (obliczanki).
- 1889** (9 sierpnia) – Stolica Apostolska wydaje dekret *Ecclesia Catholica* dla zgromadzenia ukrytego.
- 1889** – powstanie zgromadzenia Córek Matki Boskiej Częstochowskiej.
- 1889** (8 września) – zakłada Stowarzyszenie Niewiast Ewangelicznych.
- 1889** (10 listopada) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Wspomocielek Duszy Człowieczych (wspomocielki).
- 1891** (21 listopada) – zakłada ukryte Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej (niepokalanki).
- 1892** (8 czerwca) – kasata klasztoru Kapucynów w Zakroczymiu. Udaje się pieszo do klasztoru w Nowym Mieście n. Pilicy.
- 1893** (8 grudnia) – zakłada ukryte Zgromadzenie Braci Synów Matki Bożej Bolesnej (doloryści).

- 1894** (19 marca) – zakłada ukryte Zgromadzenie Sióstr Pocieszycielek Naj wi tszego Serca Jezusowego (pocieszycielki). Tego samego dnia powstaje równie Stowarzyszenie Sług wi tej Rodziny (M - owie Ewangeliczni).
- 1895** (3 maja) – zostaje mianowany komisarzem generalnym kapucynów w Królestwie Polskim.
- 1895** (21 listopada) – zakłada ukryte Zgromadzenia Sióstr Słu ebnic Matki Dobrego Pasterza (paste-rzanki).
- 1897** – wysyła do o. Generała-Bernarda z Andermatt sprawozdanie informuj ce o stanie wszystkich za-ło onych zgromadze .
- 1898** (21 grudnia) – obchodzi jubileusz 50-lecia ycia zakonnego.
- 1903** (1 stycznia) – złoty jubileusz kapła stwa. Z tej okazji otrzymuje błogosławie stwo Ojca wi tego – Piusa X.
- 1903** – opracowuje teksty mszalne i brewiarzowe na uroczysto Matki Bo ej Cz stochońskiej.
- 1906** – ogłasza odezwy w sprawie narodowej pielgrzymki na Jasn Gór .
- 1906** – wydaje broszur *Prawda o Mariawitach*.
- 1906** (grudzie ) – obrady Konferencji Episkopatu Królestwa Polskiego. Wydano postanowienie w spra-wie reorganizacji zgromadze ukrytych.
- 1908** (23 kwietnia) – na mocy decyzji Stolicy Apostolskiej odwołany od zarz du zgromadzeniami.
- 1916** (16 grudnia) – mier O. Honorata Ko mi skiego w klasztorze nowomiejskim.
- 1916** (21 grudnia) – uroczysty pogrzeb z udziałem duchowie stwa, członków zgromadze oraz wier-nych.
- 1926** (2 lipca) – uzdrowienie siostry Józefy Dominiki Muraszewskiej w Cz stochowie (za wstawienni-ctwem O. Honorata).
- 1949** (7 kwietnia) – rozpocz cie procesu beatyfikacyjnego.
- 1974** (5 kwietnia) – Kongregacja do Spraw wi tych zatwierdza pisma O. Honorata.
- 1975** (10 grudnia) – ekshumacja zwłok O. Honorata i przeniesienie do nowego grobowca w bocznej kap-licy ko cioła Kapucynów w Nowym Mie cie nad Pilic .
- 1987** (16 marca) – ogłoszenie *Dekretu o heroiczno ci cnót O. Honorata*. Spraw przedstawiał J.E. Ks. kard.. Andrzej Deskur.
- 1988** (17 maja) – ostatnie posiedzenie kardynałów i biskupów, członków Kongregacji do Spraw wi -tych w sprawie beatyfikacji O. Honorata. Spraw przedstawiał J.E. Ks. Abp. Jerzy Ablewicz.
- 1988** (16 pa dziernika) – w 10. rocznic rozpocz cia pontyfikatu Ojciec wi ty – Jan Paweł II ogłasza O. Honorata Ko mi skiego – Błogosławionym.
- 1992** (25 marca) – ustanowienie Bł. Honorata patronem nowo powstałej diecezji łowickiej.
- 1997** (11 pa dziernika) – ogłoszenie Bł. Honorata patronem Nowego Miasta nad Pilic .
- 2001** (2 lutego) – Ks. bp. Ordynariusz Alojzy Orszulik wydaje dekret ustanawiaj cy ko ciół Kapucynów p.w. w. Kazimierza w Nowym Mie cie nad Pilic – Sanktuarium Bł. Honorata Ko minskiego.

## Czasy Ojca Honorata Ko mi skiego 1829–1916

Zrozumie człowieka, to spojrzeć na świat jego oczami, przenieść się w wyobraźni do jego epoki. Wacław (Honorat) Ko mi ski żył w czasach znaczących wydarzeń politycznych i wielkich zmian cywilizacyjnych. Niejak przypominały niektóre wydarzenia Jego epoki.

W **1829 r.** – w roku narodzin Ojca Ko mi skiego – car Mikołaj I koronuje się na króla Polski w Warszawie. W tym samym roku Maurycy Mochnacki, późniejszy przywódca polityczny i kronikarz Powstania Listopadowego, przystępuje do tzw. sprzysiężenia Wysockiego – tajnej organizacji studentów i podchorążych. Istniało wówczas polskie wojsko, dowodzone w znacznej części przez oficerów do wiadczonego w wojnach napoleońskich. W warszawskiej Szkole Podchorążych kształcili się młodzi oficerowie tej armii. Królestwo Polskie, połączone uniwersalnie z Rosją, cieszyło się znaczną autonomią. Rozwijało się gospodarczo dzięki wielkiemu rosyjskiemu rynkowi. Jednocześnie nie jednak coraz dotkliwiej odczuwano różnicę pomiędzy oczekiwaniami, a tym, co car uszanuje polską tradycję polityczną, a aktywność tajnej policji i bezprawiem charakteryzującym działania rosyjskich władz, z bratem cara, księciem Konstantym, na czele. Oficerom wojska polskiego pamiętajcie Wielką Armię Napoleona i panujące tam obyczaje szczególnie trudno było się dostosować do panującego systemu.

**29.11.1930 r.** wybuchają Powstanie Listopadowe. Na sygnał – po pożarze fabryki na Solcu (na Powiśle w Warszawie, nieopodal dzisiejszego parlamentu) – grupa sprzysiężonych rusza z Łazienek (z Podchorążówki) Alejami Ujazdowskimi i Nowym światem pod Arsenał (na warszawskiej Starówce). Wielki Księżniczka Konstanty, brat cara, ucieka z Belwederu przed powstańcami. Pod Warszawą gromadzi wokół siebie rosyjski sztab stołecznego garnizonu. Najpierw polski garnizon warszawski, a potem reszta polskich jednostek armii Królestwa Polskiego przystępują do Powstania. Kierownictwo przejmują niegdyś młodzi oficerowie napoleońscy, teraz generałowie w sile wieku. Chłopicki, Skrzynecki, Krukowiecki, Umiński nie wierzą w powodzenie Powstania. Nie wykorzystują wszystkich szans. Polskie wojsko stacza bitwy pod Grochowem, Wawrem, Iganiałkami, Ostrołką, na warszawskiej Pradze i Woli (tu wstawiają się generałowie Sowiński i Bem). Rosyjska armia dziesiątkuje epidemia cholery, lecz po polskiej stronie pojawia

si gorszy wróg – strach. Parali uje inicjatyw . Po roku Powstanie upada, ostatni kapitu-  
luje Zamo (21.10.1831 r.).

Ko czy si czas autonomii zaboru rosyjskiego, czas istnienia Królestwa Polskie-  
go poł czonego z Rosj tylko uni personaln . W wyniku wprowadzenia Statutu Organi-  
cznego, nadanego przez Aleksandra II, Królestwo Polskie staje si integraln cz ci ro-  
syjskiego imperium. Car wie, e Polacy nie akceptuj jego władzy. W latach **1832–1836**  
w Warszawie powstaje Cytadela – wi zienie, pomnik zniewolenia, symboliczna gro ba.  
W 1864 r. na jej stokach zostan straceni członkowie Rządu Narodowego, a Ojciec Ho-  
norat przygotowuje na mier Jana Jeziora skiego.

W kulturze pojawiaj si nowe pr dy, rodzi si romantyzm. W **1834 r.** Adam  
Mickiewicz wydaje „Pana Tadeusza”. Do Polski dociera rewolucja przemysłowa i jej  
symbol – kolej. Pierwszy odcinek kolei warszawsko-wiede skiej wybudowano  
w **1845 r.** Wiódł ze stolicy do Grodziska Mazowieckiego. W Warszawie (w miejscu  
dzisiejszej stacji metra Centrum) zbudowano okazały dworzec. Wówczas Ko mi ski  
był pi nastolatkiem.

Niespokojnie jest w południowej i zachodniej Polsce. W **1846 r.** w rabacji galicyj-  
skiej chłopci podburzeni przez austriack administracj masakruj najpierw krakowskich  
powsta ców, potem szlacht . W Krakowie od austriackich kul ginie Edward Dembow-  
ski – „czerwony kasztelan” id cy na czele patriotycznej procesji. Do ko ca **1848 r.**  
przez zabór austriacki i niemiecki przetacza si Wiosna Ludów. Zaborcy kolejny raz sił  
opanowuj sytuacj . Wacław Ko mi ski zostaje na krótko aresztowany za udział w taj-  
nej organizacji patriotycznej.

Pojawiaj si kolejne nowinki techniczne. W **1852 r.** zostaje zainstalowany pier-  
wszy w Polsce telegrafu Morse’a, który zast pił optyczny telegraf semaforowy. W tym  
samym roku Ignacy Łukasiewicz destyluje rop naftow – buduj c naftow lamp , znaj-  
duje pierwsze przemysłowe zastosowania dla kopaliny, na której obecnie opiera si  
wiat. W **1853 r.** o wietla ju t lamp sal operacyjn w lwowskim szpitalu. Upowsze-  
chnia si o wietlenie gazowe – w **1856 r.** pierwsze lampy gazowe pojawiaj si na ulicach  
Warszawy. Ko mi ski ma wtedy 27 lat.

Trzydziestej rocznicy Powstania Listopadowego (1830–1860) towarzyszy wzrost  
nastrojów patriotycznych, okazywanych m.in. w ko ciołach, które staj si miejscem  
nieko cz cych si patriotycznych demonstracji.

**27 lutego 1861 r.** w manifestacji na ulicach Warszawy gin , zabici przez andar-  
meri rosyjsk : Filip Adamkiewicz – czeladnik krawiecki, Michał Arcichiewicz – ucze  
Gimnazjum Realnego, Karol Brendel – robotnik fabryczny, oraz dwaj ziemianie Marcelli  
Karczewski i Zdzisław Rutkowski. Ich pogrzeb staje si kolejn manifestacj . Konser-  
watywny polityk Aleksander Wielopolski zyskuje zaufanie cara i próbuje kolejnymi re-  
formami uspokoi nastroje. W **czerwcu 1862 r.** zostaje naczelnikiem rz du cywilnego  
Królestwa Polskiego. Planuje polonizacj administracji i szkolnictwa. To ostatnia szansa  
unikni cia konfrontacji.

W tym samym roku rusza kolej elazna warszawsko-petersburska, która ju po kilkunastu miesi cach b dzie wykorzystywana przez polsk konspiracj do szybkiego, sprawnego przewozu ludzi, sprz tu i informacji.

Działania Aleksandra Wielopolskiego nie zyskuj aprobaty ogółu. Na dobr spraw nie zyskuj niczyjej aprobaty. Spotykaj si one i z niech ci rodaków, i z wrogo ci Rosjan – urz dników mieszkaj cych w Królestwie Polskim zainteresowanych zdobyciem gratyfikacji za u mierzenie kolejnego polskiego buntu. Za polska opinia publiczna w Królestwie Polskim oczekuje restytucji przedrozbiorowej Rzeczypospolitej z Ukrain , Litw i Biaorusi . Nie chce mo liwych do przyj cia dla zaborcy, stopniowych reform na obszarze samego Królestwa Polskiego. Aleksander Wielopolski próbuje ugasi wrzenie mobilizacj (brank ) radykalnej młodzie y do carskiego wojska. Konspiracja patriotyczna uprzedza ten ruch.

**15 stycznia 1863 r.** konspiracyjny Centralny Komitet Narodowy (Awejde, Jankowski, Majykowski, ks. Mikloszewski, Padlewski, Bobrowski) ustala dat wybuchu Powstania Styczniowego na noc z 22 na 23 stycznia. W t noc nie udaje si zaj adnego wi kszego miasta. Komitet Narodowy rychło ustanawia dyktatorem Ludwika Mierosławskiego. Ten, kilkakrotnie pobity przez Rosjan, ucieka w lutym do Pary a. Kolejnego dyktatora, Mariana Langiewicza, w marcu aresztuj Austriacy. W lipcu Wielopolski, z poczuciem kl ski, na zawsze wyje d a z Polski. W pa dzierniku 1863 r. Romuald Traugutt zostaje kolejnym dyktatorem Powstania. Przejmuje obowi zki Rz du Narodowego na pół roku. Mieszka w małym domku na ulicy Smolnej na warszawskim Powi lu, 10 minut pieszo od dzisiejszego Senatu. Pracowicie porz dkuje dokumenty, struktury, działania konspiracji. Rosjanie aresztuj go **11 kwietnia 1864 r.**

5 sierpnia 1864 r. Romuald Traugutt został stracony na stokach Cytadeli razem z czterema współpracownikami. **25 maja 1865 r.** w Sokołowie Podlaskim zostaje powieszony przez Rosjan ks. generał Stanisław Brzóska, dowódca ostatniego powsta czego oddziału. Ko czy si Powstanie Styczniowe w zaborze rosyjskim.

Postanie styczniowe było jednym z najwa niejszych wydarze w yciu generacji Ojca Honorata. Przez około 800 powsta czych oddziałów przewin ło si prawie 200 ty si cy m czyzn. W konspiracji uczestniczyło wielokrotnie wi cej m czyzn i kobiet. Rz d Narodowy cieszył si w ród polskich urz dników carskiej administracji wi kszym respektem ni rosyjskie władze. Jego autorytet, symbolizowany rz dow piecz ci , był powszechnie uznawany przez mieszkaców Królestwa Polskiego. To Powstanie trwało najdłu ej ze wszystkich – przez 15 miesi cy.

Pozostali zaborcy – Niemcy i Austriacy – zgodnie współpracowali z Rosjanami w zduszeniu Powstania w Królestwie Polskim. Po jego zako czeniu nie było ju powrotu do swobód wynegocjowanych przez Wielopolskiego. W ko cu lat sze dziesi tych post puje administracyjna i o wiatowa integracja Królestwa Polskiego z Rosj , podczas gdy w Galicji j zyk polski wraca do szkół, s dów i urz dów. Nad Wisł rozpoczyna si

tak zwana noc apuchtinowska – bezwzględny rusyfikator Aleksander Apuchtin zostaje warszawskim kuratorem w **1879 r.**

Jednocześnie nie w zaborze rosyjskim rozpoczyna się kapitalistyczna rewolucja przemysłowa. Liczebność mieszkańców Warszawy w latach 1864–1914 (czyli od upadku Powstania do wybuchu I wojny światowej) wzrasta czterokrotnie – z ponad 200 do prawie 900 tys. osób. W latach osiemdziesiątych XIX wieku wydobywanie węgla wzrasta do 2 mln ton. Powstaje przemysł maszynowy. W tych latach warszawska wytwórnia produkuje 1000 wagonów towarowych rocznie dla całej Rosji, zaś łódzkie zakłady nie nadążają z zaspokojeniem popytu cesarstwa na tkaniny.

Z rozwojem przemysłu idzie w parze rozwój miast. W latach osiemdziesiątych XIX wieku inżynierowie Lindleyowie (ojciec i synowie) budują w Warszawie wodociągi, filtry i kanalizację. Część wówczas wybudowanych podziemnych instalacji działa do dziś.

Królestwo Polskie rozwija się gospodarczo, natomiast polska aktywność polityczna przenosi się do Krakowa i Galicji. W **1879 r.** pretekstem do wielkich manifestacji polsko-rosyjskich w Krakowie staje się pięćdziesiątolecie twórczości najpłodniejszego z krzepicieli serc – Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Rok później Franciszek Józef podejmuje znaczące decyzje – zgadza się na opuszczenie Wawelu przez kawalerię austriacką, co pozwala na rozpoczęcie renowacji tego symbolu państwa polskiego.

W **1883 r.** Zygmunt Wróblewski i Karol Olszewski jako pierwsi na świecie skraplają tlen i azot. W dwusetną rocznicę wiktoriańskiej, **12.09.1883 r.**, dwanaście tysięcy chłopów uczestniczy w pielgrzymce do Krakowa. W warszawskim „Słowie” zaczyna być drukowane w odcinkach „Ogniem i mieczem”. W **1887 r.** „Kurier Codzienny” odpowiada „Lalkę” Prusa w odcinkach. W tym samym roku Mateczka Feliksa Kozłowska, jedna ze współpracowniczek Ojca Honorata w tworzeniu sieci ukrytych zakonów, założyła Zgromadzenie Sióstr Ubogich w Klary w Płocku. Kierująca zgromadzeniem ukrytym pod szyldem zakładu krawieckiego Feliksa Kozłowska 2 sierpnia 1893 r. rzekomo miała objawienie, na podstawie którego powołała męski zakon – Zgromadzenie Kapłanów Mariawitów, dając tym początek kościołowi mariawickiemu, nowemu ruchowi wyznaniowemu. Starania o uznanie ruchu przez Stolicę Apostolską nie przyniosły powodzenia. Z Mateczką kościoła powszechnego wystąpiła bowiem grupa kapłanów i pewna liczba wiernych, tworząc własny kościół, który później rozpadł się na dwa nurty. O przyczynienie się do odłączenia się mariawitów niesłusznie obwiniano Ojca Honorata, przewodnika duchowego Feliksy Kozłowskiej.

Początek lat dziewięćdziesiątych XIX wieku to czas wejścia do polityki Romana Dmowskiego (Liga Narodowa) i Józefa Piłsudskiego (PPS). W zaborze pruskim, w Poznaniu powstaje Hakata (towarzystwo popierania Niemczyzny na kresach wschodnich). W **1896 r.** w Krakowie pierwszy raz w Polsce zostaje pokazany film braci Lumière.

W **1898 r.**, w setną rocznicę urodzin Mickiewicza, w Warszawie i Krakowie zostają odsłonięte jego pomniki. W **1898 r.** rusza też rosyjska Politechnika Warszawska,



a 26 września w okolicy maleńskiej stacji kolejowej Bezdany Józef Piłsudski z grupą bojowców zdobywa pocisk pocztowy przewożący pieniądze do Petersburga.

W **1901 r.** we wrześniu wybuchł strajk dzieci, które protestowały przeciwko nauce religii po niemiecku (był to ostatni polski przedmiot w pruskich szkołach).

W **lutym 1904 r.** Japończycy atakują Port Arthur. Wybuchła wojna rosyjsko-japońska. Rosyjska flota rusza z Bałtyku – opływa Europę, Afrykę i Indochiny. Zostaje rozgromiona przez Japończyków pod Cuszim w **lutym 1905 r.** Słabo imperialnej armii zaskakuje Rosjan. Kraj ogarnia rewolucja – w Petersburgu ginie około tysiąca uczestników pokojowej demonstracji zorganizowanej przez popa Hapona. Szli z petycją, prosili cara o zmiany w państwie, spotkali kule. Te wydarzenia – z **9 stycznia 1905 r.** – nazwano krwawą niedzielą.

Car wybacza demonstrantom i zapowiada liberalizację. To nie wystarczy do uspokojenia nastrojów. Cesarstwo wrzeszcze. Takie w Królestwie Polskim trwa rewolucja 1905 roku – dochodzi do zamachów na carskich urzędników, brutalnych pacyfikacji demonstracji ulicznych. Bolesław Prus daje w „Kronikach tygodniowych” wierne wiadectwo epoki. Gdy mała Japonia była „kolosa na glinianych nogach”, do Tokio na rozmowy wybrali się Dmowski, i Piłsudski.

Pod koniec **1905 r.** Sienkiewicz dostaje Nagrodę Nobla za „Quo vadis” – powieść, która niosła pokrzepienie serc poza Polskę. Sienkiewicz jest obywatelem rosyjskim, Rosja nie jest stroną międzynarodowych umów o prawach autorskich. Zachodnioeuropejscy wydawcy chwalą „Quo vadis” Sienkiewicza, lecz nie zawsze mu płacą.

Na początku **1906 r.** w zaborze rosyjskim zostają przeprowadzone wybory do Dumy Państwowej – parlamentu imperium. Rosjalieli rany po wojnie rosyjsko-japońskiej, szybko rozwijają się technologicznie i gospodarczo. W Warszawie w **1908 r.** ruszają pierwsze elektryczne tramwaje.

**28 czerwca 1914 r.** w Sarajewie serbski student Gawiło Princip zabija austriackiego arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego żonę. Europa, jakby tylko czekała na ten pretekst... W **lipcu 1914 r.** wybuchła I wojna światowa. Polacy walczyli po obu stronach frontu. Brat strzela do brata. Zaborcy walczyli o przychylność Polaków, przeciągali się w obietnicach. Niemcy spychają Rosjan na Wschód, poza granice etnicznie polskie. Powstają Polska Organizacja Wojskowa i Legiony Polskie. W **1915 r.** w Warszawie zostają otwarte Politechnika Warszawska i Uniwersytet Warszawski. W **1916 roku** w Warszawie odbywają się huczne obchody 125. rocznicy Konstytucji 3 maja. Coraz więcej i coraz głośniej mówi się o wolnej Polsce.

**15 listopada 1916 r.** w Szwajcarii umiera Henryk Sienkiewicz. **16 grudnia** umiera Ojciec Honorat Komiski. **6 grudnia 1916 r.** zostaje powołana do życia Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego – namiastka polskiego rządu w Warszawie. Obaj zmarli nie doczekali wolnej Polski – wybuchła dwa lata później, lecz gdy odchodzili, wydawało się już pewne, że będzie.

*Opracowanie: Piotr Wiłtecki*

*ródtła:*

Stefan Kieniewicz, *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1983

Stefan Kieniewicz, *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 1983

Franciszka Ramotowska, *Tajemne Pa stwo Polskie*, Warszawa 1999

Stanisław Rybak, *Mariawityzm, studium historyczne*, Warszawa 1992

*Kalendarium dziejów Polski*, red. Andrzej Chwalba, Kraków 2002